

WIADOMOŚCI

Gminy Krzymów

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
MAJ 2020 nr 4/2020 (98)

W numerze:

GMINA POMOŻE PRZEDSIĘBIORCOM
Radni gminy Krzymów podjęli uchwałę w sprawie zwolnienia od podatku od nieruchomości przedsiębiorców, których działalność gospodarcza została ograniczona z powodu COVID-19.

str. 3

POWRÓT FOTOWOLTAICZNEGO PROJEKTU
Mieszkańcy, którzy w 2017 roku zgłosili się do projektu „Wsparcie OZE w gminie Krzymów poprzez instalację systemów energii odnawialnej dla gospodarstw domowych”, będą mieli możliwość uzyskania osiemdziesięciopięcioprocentowego dofinansowania do tej inwestycji.

str. 4

NOWE INICJATYWY GOK-U
Konkursy, słuchowisko radiowe i wystawa malarska to nowe propozycje Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie adresowane do dzieci, młodzieży i dorosłych.

str. 5

BISKUP UDZIELIŁ BIERZMOWANIA I POŚWIECIŁ OBELISK ORAZ DZWON
Dwudziesty maja stał się ważnym dniem dla grupy młodzieży z parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Brzeźnie, która przez posługę Biskupa Włocławskiego otrzymała dar Ducha Świętego w sakramencie bierzmowania.

str. 6

RESTART GMINNEJ OŚWIATY
Dwudziestego piątego maja, na specjalnych zasadach, wznowiły działalność gminny żłobek, oddziały przedszkolne i klasy I-III. W tych ostatnich odbywają tylko zajęcia opiekuńczo-wychowawcze z elementami dydaktycznymi, więc nie będzie realizowana podstawa programowa.

str. 7

PROMUJĘ KOBIETY I ICH SIŁĘ
Od trzynastego do końca maja w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie można było oglądać wystawę malarstwa pochodzącej z Kałku Marleny Bocian-Hewitt. Z artystką rozmawiał Paweł Markowski

str. 8

„WYKAPANY ZIĘĆ” NA MAŁYM EKRANIE

Pierwszego czerwca Teatr Telewizji wyemituje komedię „Wykapany zięć” autorstwa Krzysztofa Kędziory, Dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie. Spektakl rozpocznie się o godzinie dwudziestej pierwszej.

str. 9

ŚWIĘTOWALI W KOŚCIOŁACH

Skromnie i raczej w modlitewnej zadumie jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych z gminy Krzymów świętowały tegoroczny Dzień Strażaka. Stan epidemiczny nie pozwolił na zorganizowanie dużej uroczystości o gminnym charakterze.

fot. A. Świdorska (2x)



Czwartego maja w Krzymowie strażacy z miejscowej jednostki i z Paprotni zebrali się kwadrans przed siedemnastą przed remizą, po czym w szyku udali się do kościoła. Mszę w intencji strażaków odprawił ksiądz Wojciech Kaźmierczak, proboszcz krzymowskiej parafii.

— Następnie udaliśmy się w szyku pod figurę świętego Floriana. Tam zostały złożone wiązanki przez delegatów z naszej jednostki oraz panią Wójt Danutę Mazur, jej zastępcę Romana Gęziaka i sekretarz gminy Sylwię Kaczmarczyk. Ostatnim punktem były życzenia składane strażakom na parkingu urzędu gminy — mówi Julian Tomicki, Prezes OSP w Krzymowie.

W Brzeźnie Msza w intencji strażaków została odprawiona o godzinie osiemnastej. Uczestniczyli w niej przedstawiciele jednostek z Brzeźna i Głodna oraz wójt i jej zastępca. Po Mszy, na placu przed kościołem, Danuta Mazur złożyła druchom i druchom życzenia. Następnie strażacy udali się przed figurę



świętego Floriana przy remizie w Brzeźnie i złożyli tam wiązanki kwiatów.

Również strażacy z Kałku obchodzili swoje święto uczestnicząc we Mszy świętej, która

została odprawiona w kościele parafialnym pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Wyszyńcu. | mar.

DO SERCA PRZYTUL PSA

Maj był dobrym miesiącem w Przytulisku dla Zwierząt w Brzeźnie. W tym miesiącu nie został odłowiony ani jeden pies, natomiast dwa zostały wyadoptowane.

Nowe domy znalazły poza gminą Krzymów dwa szczeniaki z czterech porzuconych w Brzeźnie ponad miesiąc temu. Dwa pierwsze wyadoptowały się niemal od razu po przyjęciu do przytuliska, a kolejne dwa w maju.

Adoptując lub kupując zwierzę trzeba pamiętać, że automatycznie bierze się za nie odpowiedzialność.

— Przygarniając zwłaszcza szczeniaka ciąży na nas duża odpowiedzialność. W przypadku karmienia musi się ono odbywać minimum cztery-pięć razy dziennie. Podajemy małe porcje karmy Puppy, dedykowanej szczeniakom. Pokutuje przekonanie, że to, co jest w jedzeniu dobre dla człowieka, będzie dobre też dla psa. I często daje się psu do jedzenia resztki z obiadu, w tym kości drobiowe. Tym-

czasem dla pieska, który nie ma jeszcze roku, te kości mogą być niebezpieczne, ponieważ są ostre i mogą mu uszkodzić jelita. Dlatego warto kupować karmy typowo dla psów. Ponadto opieka weterynaryjna: odrobaczenie, odpchlenie i komplet szczepionek. I oczywiście w późniejszym czasie warto jest pieska wyposażyć w chipa. Gdy nam ucieknie lub będzie próbował zwiedzać okolicę, to wtedy łatwiej będzie go odnaleźć — mówi Tomasz Opszański, współwłaściciel Przytuliska i Hotelu dla Zwierząt w Brzeźnie.

Trzeba też pamiętać, aby nie trzymać psa na uwięzi, na łańcuchu, lecz zapewnić mu zadaszony kojec z budą i wyprowadzać go na spacer lub wypuszczać, żeby pobiegał sobie po podwórku. Pod warunkiem, że ogrodzenie posesji jest dokładne i pies nie wybiegnie na

ulicę lub na pola.

W prowadzonym przez Tomasza i Małgorzatę Opszańskich przytulisku na adopcję cały czas czekają pieski. Każdy, kto zdecyduje się wziąć psa do domu, otrzyma zdrowe i przygotowane pod względem psychicznym do życia w rodzinie zwierzę. Oznacza to, że pies nie boi się człowieka, pozwala wyprowadzić się na smyczy, nie zachowuje się agresywnie, czyli jest zsocjalizowany.

Ponadto psy są wysterylizowane i zaszczepione. Tomasz Opszański zapewnia, że z zainteresowanymi adopcją osobami spotka się o każdej odpowiadającej tym osobom porze. Tomasz Opszański ma również szeroką wiedzę i długoletnie doświadczenie w szkoleniu i wychowywaniu psów, z czego warto skorzystać.

O szczegóły zawsze można zapytać

w Przytulisku dla Zwierząt, które razem z hotelem mieści się w Brzeźnie przy ulicy Siennej 13 B. Zainteresowani adopcją lub usługami hotelowymi proszeni są o wcześniejszy kontakt telefoniczny. Dzwonić należy pod numer 509-516-517 lub 691-198-330.

Informacje można też znaleźć na Facebooku. Wystarczy wpisać: Przytulisko w Brzeźnie lub Tomasz Małgorzata.

Wszystkie prezentowane w galerii pieski są przygotowane do adopcji pod względem społecznym i zdrowotnym. Są łagodne, po szczepieniach, odrobaczone i odpchłone. | mar.

Wszystkie prezentowane w galerii pieski są przygotowane do adopcji pod względem społecznym i zdrowotnym. Są łagodne, po szczepieniach, odrobaczone i odpchłone.

DIKO



pies, ma około sześciu miesięcy

KALA



suczka, około dwuletnia

MASZA



suczka około trzyletnia

NELI



piesek około dwuletni

OLAF



pies roczny

SANTOS



pies dwuletni

MIKI



suczka około dwuletnia

GMINA POMOŻE PRZEDSIĘBIORCOM

Radni gminy Krzymów podjęli uchwałę w sprawie zwolnienia od podatku od nieruchomości przedsiębiorców, których działalność gospodarcza została ograniczona z powodu COVID-19.

Miało to miejsce podczas dwudziestej pierwszej sesji Rady Gminy Krzymów, zwołanej na trzynasty maja. Zwolnienia dotyczą tych przedsiębiorców, których działalność została zawieszona, czyli właścicieli na przykład zakładów fryzjerskich i gabinetów kosmetycznych. Ale na ulgi podatkowe mogą też liczyć ci przedsiębiorcy, którzy odnotowali znaczny spadek przychodów i będą w stanie to udokumentować.

— *Podjęcie takiej uchwały było jak najbardziej zasadne. Jedenastego maja, na posiedzeniu wspólnym komisji, radni jednogłośnie wyrazili taką wolę* — mówi Leszek Staszak, Przewodniczący Rady Gminy Krzymów.

Na sesji zostały też wprowadzone zmiany w budżecie. Między innymi wprowadzono ponad czterdzieści jeden tysięcy złotych od wojewody wielkopolskiego z przeznaczeniem na program opiekuńczy dla osób powyżej siedemdziesiątego piątego roku życia.

— *Zmieniliśmy też zadanie majątkowe*

mające polegać na modernizacji stadionu w Krzymowie. Dwadzieścia tysięcy złotych przeznaczone na ten cel zostało przekazane jako dodatek do pieniędzy z Funduszu Sołeckiego na zadanie pod nazwą „Wykonanie piłkochwyty na boisku przy stadionie w Krzymowie” — mówi Leszek Staszak.

W trakcie sesji radni też wysłuchali Sprawozdania z realizacji programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego w 2019 roku oraz Oceny zasobów pomocy społecznej w gminie Krzymów.

Sesja została zorganizowana z zachowaniem zasad bezpieczeństwa sanitarnego. Przy wejściu do urzędu radni zostali poddani mierzeniu temperatury i dezynfekcji rąk. W czasie obrad siedzieli w maseczkach z zachowaniem bezpiecznej odległości.

W dwudziestej pierwszej sesji uczestniczyło dwanaścioro radnych. | mar.



Fot. P. Markowski

BĘDĄ DODATKOWE LAPTOPY

Od piętnastego maja gminy mogą ubiegać się o dofinansowanie z puli ponad stu osiemdziesięciu dwóch milionów złotych na zakup sprzętu komputerowego. Tym razem trafi on do uczniów z wielodzietnych rodzin, które znajdują się w trudnej sytuacji materialnej, jak również do nauczycieli. Gmina Krzymów otrzymała na ten cel siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych.



„Zdalna Szkoła Plus” jest kontynuacją poprzedniego programu „Zdalna Szkoła”, z którego gmina Krzymów zakupiła trzydzie-

ści dziewięć laptopów, które zostały użyczone uczniom i nauczycielom niemających odpowiedniego sprzętu do uczestnictwa i prowa-

dzienia zdalnych lekcji. Tym razem dofinansowanie skierowane jest do gmin na zakup sprzętu dla szkół i użyczenie go najbardziej potrzebującym uczniom z wielodzietnych rodzin, liczących co najmniej troje dzieci. Sprzęt trafi również do nauczycieli. Budżet konkursu to ponad sto osiemdziesiąt dwa miliony złotych. Samorządy mogą liczyć na dopłaty w wysokości od trzydziestu pięciu do stu sześćdziesięciu pięciu tysięcy złotych, w zależności od liczby rodzin uprawnionych do wsparcia mieszkających na terenie danej gminy. Gmina Krzymów otrzymała na ten cel siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych. Pomocą zostaną objęci również uczniowie z działających w gminie szkół niepublicznych.

— *Zebraliśmy informacje od dyrektorów*

szkół, bo chcieliśmy wiedzieć, ile jest rodzin wielodzietnych w obszarze działania poszczególnych szkół i jakie jest zainteresowanie. Pisząc wnioski musimy określić, które szkoły będą korzystały z programu, w jakim zakresie oraz ilu uczniów może liczyć na otrzymanie laptopa. Postaramy się, mając taką wiedzę podzielić sprawiedliwie pieniądze, choć już widzimy, że nie jesteśmy w stanie zapewnić tych komputerów wszystkim zgłoszonym, ale kupimy pewną partię komputerów z przeznaczeniem dla uczniów z rodzin wielodzietnych — mówi Jacek Popielarz, Kierownik Referatu Oświaty i Spraw Komunalnych Urzędu Gminy w Krzymowie.

Po wypełnieniu wszystkich procedur, komputery powinny trafić do uczniów w pierwszej połowie czerwca. | mar.

GMINA SPRZEDAJE I KUPUJE GRUNTY

Gmina Krzymów sprzedała Lidze Obrony Kraju w Koninie grunt w Potażnikach. Będzie tam rozbudowywana istniejąca strzelnica myśliwsko-sportowa. Ale to nie wszystko. Urząd planuje kupno gruntów w Szczepidle i Zalesiu.



Fot. P. Markowski

Sprzedana ziemia to nieruchomość o powierzchni pięćdziesięciu ośmiu arów. Działka była pozbawiona dojazdu do drogi publicznej i nie mogła być zagospodarowana, jako odrębna, samodzielna nieruchomość. Dlatego została sprzedana konińskiemu oddziałowi Ligo Obrony Kraju, współwłaścicielowi strzelnicy w Potażnikach.

— *Wcześniej jednak zwróciliśmy się z zapytaniem do Lasów Państwowych, czy są zainteresowane odkupieniem od gminy tych gruntów. Otrzymaliśmy odpowiedź, że nie ma takiego zainteresowania — mówi Danuta Mazur, Wójt Gminy Krzymów.*

Nieruchomością była jednak zainteresowana konińska LOK i transakcja z tą organizacją została zawarta w kwietniu. Kasa gminy wzbogaciła się o pięćdziesiąt siedem tysięcy osiemset złotych.

— *Ale muszę dodać, że jesteśmy po rozmowach z naszymi radnymi, bo bez nich nie da się zrobić, na temat zakupu gruntów w Szczepidle i Zalesiu dla potrzeb mieszkańców*

tych miejscowości — mówi Danuta Mazur.

Jakie to potrzeby? Na zebraniu wiejskim w Zalesiu mieszkańcy zdecydowali, że pieniądze z Funduszu Sołeckiego chcą przeznaczyć na zakup gruntu pod plac rekreacyjny, który miałby być placem zabaw i miejscem spotkań mieszkańców. Podobnie na zebraniu wiejskim w Szczepidle. Mieszkańcy chcą z Funduszu Sołeckiego kupić działkę, na której w przyszłości stanęłaby świetlica wiejska.

— *Już poczyniłam rozmowy z potencjalnymi zbywcami, również rozmawiałam z radnymi, czy mogę podjąć takie rozmowy i czy wyrażą pozytywną opinię jeśli chodzi o zakup tych gruntów. Stanowisko radnych było dość jednoznaczne, że możemy do tych rozmów przystąpić — mówi Danuta Mazur.*

W najbliższym czasie będzie trwał proces podziału działek i jeśli wszystko potoczy się zgodnie z planem, zakupy wspomnianych gruntów będą możliwe za mniej więcej cztery miesiące. | mar.

POWRÓT FOTOWOLTAICZNEGO PROJEKTU

Mieszkańcy, którzy w 2017 roku zgłosili się do projektu „Wsparcie OZE w gminie Krzymów poprzez instalację systemów energii odnawialnej dla gospodarstw domowych”, będą mieli możliwość uzyskania osiemdziesięciopięcioprocentowego dofinansowania do tej inwestycji.

Przypomnijmy: w 2017 roku gmina złożyła wniosek do projektu do Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu. Wniosek pozytywnie przeszedł weryfikację formalną, jednak po ocenie merytorycznej niewiele zabrakło do uzyskania dofinansowania. Gmina się odwołała, ale sprawa do tej pory ucichła.

— *Ponieważ kończy się unijna perspektywa finansowa na lata 2014-2020, w związku z tym zostały oszczędności w dziale dotyczącym wytwarzania energii z odnawialnych źródeł. Dlatego gmina Krzymów jest kolejnym szczęśliwcem i udało nam się pozyskać pięć milionów trzydzieści siedem tysięcy złotych, przy całkowitej wartości projektu około sześciu i pół miliona złotych* — mówi Danuta Mazur, Wójt Gminy Krzymów.

Gmina Krzymów podpisała siódmego maja umowę z Urzędem Marszałkowskim w Poznaniu na dofinansowanie projektu.

A jest ono bardzo atrakcyjne, bo na poziomie osiemdziesięciu pięciu procent kosztów kwalifikowanych. Wkład własny mieszkańców wynosi piętnaście procent plus opłata podatku VAT w wysokości ośmiu procent.

Trzy lata temu zainteresowanych projektem było ponad trzystu właścicieli posesji i tyle samo zostało złożonych deklaracji. Czy nadal jest tylu zainteresowanych?

— *Będziemy to sprawdzać telefonicznie. Już zostały przygotowane listy i zestaw pytań, które będziemy zadawać mieszkańcom, którzy trzy lata temu deklarowali chęć przystąpienia do projektu* — mówi Danuta Mazur.

Jeśli wcześniej zgłaszający się mieszkańcy będą nadal zainteresowani, to po weryfikacji będzie mogła się rozpocząć realizacja projektu. Prace montażowe, zgodnie z podpisaną umową, mają być prowadzone w przyszłym roku. | mar.



Fot. P. Markowski

PONAD PÓŁ TYSIĄCA MASECZEK

Trzydziestego kwietnia zakończył się pierwszy etap projektu polegającego na szyciu maseczek ochronnych. Do akcji zainicjowanej przez Koło Gospodyń Wiejskich w Szczepidle dołączyły Urząd Gminy w Krzymowie, Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie i Warsztat Terapii Zajęciowej w Paprotni. Do akcji przystąpiły też indywidualnie mieszkanki gminy.

Wszystko zaczęło się dwudziestego pierwszego kwietnia, kiedy panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Szczepidle przywiozły do wójta Danuty Mazur sto pięćdziesiąt uszytych przez siebie maseczek. Wtedy powstał pomysł zorganizowania szycia na gminną skalę. Urząd kupił materiał, gumki i nici, z których powstawały maseczki szyte w Warsztacie Terapii Zajęciowej w Paprotni, Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie i w domach przez dwie mieszkanki gminy, które przyłączyły się do akcji. Ta zakończyła się trzydziestego kwietnia, kiedy do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krzymowie zostały dostarczone ostatnie partie maseczek. W sumie uszyto ich ponad pół tysiąca. Maseczki powędrowały do seniorów i wszystkich, którzy zgłosili w GOPS-ie taką potrzebę.

— *Jeśli okaże się, że jest potrzeba, bo nie wiemy, jak długo będziemy musieli korzystać z maseczek, to zakupimy z gminnych pieniędzy materiały i będziemy szyc nadal. Wszystkie osoby, które związane są z tym projektem i do tej pory szyły maseczki, cały czas mówią o tym, że są gotowe, więc w razie potrzeby będziemy*

znawiać szycie maseczek — mówi Danuta Mazur, Wójt Gminy Krzymów.

Dla Danuty Pydyńskiej, Instruktora do spraw Projektów Kulturalnych Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie, czas szycia maseczek był czasem refleksji.

— *Ta akcja skrywa konkretne prawdy. Po pierwsze, mamy wirusa i prawdą jest, że należy się przed nim chronić. I nasza akcja szycia maseczek mówi, że to jest jednak ważne, aby zakrywać twarz. Proszę nas o to medycy. Robimy to po to, żeby chronić siebie i siebie nawzajem. Po drugie, szycie maseczek pozwoliło ludziom pomagać innym. W ludziach jest bardzo dużo chęci pomocy drugiemu człowiekowi, ludzie chcą pomagać i trzeba tylko ich w jakiś sposób uaktywnić, nadać im kierunek, wesprzeć ich. Zawsze się pomaga lepiej, gdy czynimy to razem. Ta akcja była też ważna dla naszej społeczności. My to robiliśmy razem dla naszych seniorów i wszystkich potrzebujących mieszkańców naszej gminy. Poza tym szycie, czy jakakolwiek inna pomoc odrywa nas od problemu, który nam teraz doskwiera. Zamienia zamartwianie się tym, co będzie, czy*



Fot. P. Markowski

zachorujemy, czy utrzymamy swoje miejsca pracy w konkretne działanie. Jest to działanie chwilowe, ale przez ten czas energia skierowana jest na coś innego — mówi Danuta Pydyńska.

Informacji o tym, czy będą kolejne etapy tego projektu należy szukać na stronie www.krzymow.pl, w mediach społecznościowych, „Wiadomościach Gminy Krzymów” i Ale!RADIU. | mar.

URZĄD OTWORZYŁ DRZWI

Dwudziestego piątego maja Urząd Gminy w Krzymowie otworzył drzwi dla petentów. Przez ostatnie tygodnie, aby załatwić sprawę urzędową, na wizytę trzeba było umawiać się telefonicznie.

— *Dbamy o to, żeby wizyty były bezpieczne zarówno dla naszych petentów, jak i dla pracowników. Na pewno każdy, kto przyjdzie, zostanie obsłużony* — mówi Danuta Mazur, Wójt Gminy Krzymów.

Oczywiście ci mieszkańcy, którzy mogą załatwić sprawy urzędowe drogą elektroniczną, lepiej, żeby zostali w domu. Wszak epi-

demia trwa.

— *Myślę, że to jest nawet dla nas wygodne, myślę że ta informatyzacja postępuje, przekonaliśmy się co do tego, już to nie jest tylko teoria i trochę się przyzwyczailiśmy, że łatwiej nam pewne sprawy załatwić nie wychodząc z domu. Sposób załatwienia będzie zależał tylko od państwa* — mówi Danuta Mazur. | mar.



Fot. P. Markowski

KOMPUTERY DLA UCZNIÓW I NAUCZYCIELI

Gmina Krzymów pozyskała sześćdziesiąt tysięcy złotych z rządowego programu „Zdalna Szkoła”. Za tę kwotę udało się kupić trzydzieści dziewięć laptopów, które trafiły do potrzebujących uczniów i nauczycieli z działających w gminie szkół publicznych.

Rząd przeznaczył na ten program ponad sto osiemdziesiąt milionów złotych. Kwoty dla poszczególnych gmin wynikają z tego, że przeliczono uczniów ze szkół publicznych, uznając, że jeden komputer będzie średnio przypadał na czternaścioro, piętnaścioro dzieci. Gminy podzielone zostały na trzy grupy. Nasza znalazła się w trzeciej i otrzymała na ten cel sześćdziesiąt tysięcy złotych.

— Procedura była taka, że na początku kwietnia został złożony wniosek o zakup sprzętu. My, wiedząc, że rząd szykuje taki program, wystąpiliśmy następnego dnia do okolicznych firm z zapytaniem ofertowym dotyczącym komputerów. I na tym zyskał, ponieważ nie mając jeszcze pieniędzy i umowy, mieliśmy zarezerwowane trzydzieści dziewięć laptopów. Zostały one zafakturowane w połowie kwietnia, chwilę czekaliśmy, żeby je sfinansować, zapłaciliśmy i trzydziestego kwietnia zostały dostarczone do urzędu gminy — mówi Jacek Popielarz, Kierownik Referatu Oświaty i Spraw Komunalnych Urzędu Gminy w Krzymowie.

Placówka w Brzeźnie dostała dziewięćnaście, w Krzymowie dziesięć, w Paprotni siedem, a w Szczepidle trzy komputery, według algorytmu jeden komputer na czternaścioro-piętnaścioro uczniów. Z laptopów będą korzystać też ci nauczyciele, którzy nie mają wystarczająco dobrego sprzętu do prowadzenia zdalnych lekcji. To dyrektorzy szkół wskazali, komu zostały użyczone komputery.

Właścicielem komputerów przez pięć lat będzie urząd gminy.

— Zostaną one użyczone uczniom i nauczycielom tylko do końca epidemii, ale po odwołaniu stanu epidemicznego pozostaną w szkołach, gdyż sprzęt ten został kupiony z przeznaczeniem dla uczniów i nauczycieli. Zmieni się to, że komputery będą użytkowane przez uczniów i nauczycieli nie w domach, lecz w szkołach — tłumaczy Jacek Popielarz.

Wcześniej do urzędu docierały sygnały, że niektórzy uczniowie mieli problemy z korzystaniem ze zdalnych lekcji. Problemy te nie dotyczyły dostępu do Internetu, lecz sprzętu. Dzięki programowi „Zdalna Szkoła” powinny wreszcie zniknąć.



Fot. P. Markowski



Rzeczpospolita
Polska



CENTRUM
PROJEKTÓW
POLSKA
CYFROWA

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



Zakup sfinansowany w ramach realizacji projektu pn. „Zdalna Szkoła – wsparcie Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej w systemie kształcenia zdalnego” współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020.

NOWE INICJATYWY GOK-U

Konkursy, słuchowisko radiowe i wystawa malarska to nowe propozycje Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie adresowane do dzieci, młodzieży i dorosłych.



KONKURSY

„Bohater w koronie” to tytuł konkursu plastycznego adresowanego do dzieci i młodzieży w wieku od pięciu do piętnastu lat. Prace mają być zainspirowane życiem w czasie epidemii.

— Liczymy na to, że otrzymamy ilustracje obecnej sytuacji, może prace będą prezentowały bohaterów tego czasu. Tak naprawdę liczymy na nieskrępowaną i nieograniczoną kreatywność uczestników — mówi Danuta Pydyńska, Specjalistka do spraw projektów kulturalnych Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie.

Zdjęcia prac można było przysyłać do dwudziestego maja. Ocenili je komisja powołana przez organizatora oraz internauci na Facebooku ośrodka kultury.

Drugi z konkursów adresowany jest do osób lubiących pisać i dobrze czują formę felietonu, bo dotyczy właśnie tego gatunku publicystycznego. Treść musi się odnosić do epidemii koronawirusa. Celem konkursu poza upowszechnieniem felietonu jest propagowanie czytelnictwa i twórczego pisania.

— Chcielibyśmy też, żeby te felietony były próbą udokumentowania tego, co dzieje się wśród nas, jak dorastamy do nowych wyzwań, być może jest to tkwiące w nas poczucie zagrożenia, jakaś fascynacja ludźmi, którzy pomagają innym, więc tematyka jest szeroka, ale musi się skupić w formie, jaką jest felieton — mówi Krzysztof Kędziora, Dyrektor GOK w Brzeźnie.

Są cztery kategorie wiekowe: uczniowie klas IV-VI, VII-VIII, szkół ponadpodstawowych i dla osób dorosłych. Felietony można przysyłać do siódmego czerwca na adres

gok.brzeznio@o2.pl, w temacie wpisując felieton i dołączając kartę zgłoszenia, którą można pobrać ze strony www.krzymow.pl. W przypadku osób niepełnoletnich, kartę musi podpisać rodzic lub opiekun prawny. Każdy felieton musi mieć nadany przez autora tytuł, a jego objętość nie powinna przekraczać dwóch stron formatu A4 czcionką dwunastką.

Wyniki konkursu zostaną opublikowane na profilu GOK-u na Facebooku. Laureaci zostaną ponadto poinformowani telefonicznie. Poza nagrodami rzeczowymi, dodatkowym wyróżnieniem będzie przeczytanie nagrodzonych prac przez znanych aktorów serialowych. Ich nagrania zostaną umieszczone na GOK-owskim Facebooku, a wersji audio zostaną wyemitowane przez Ale!RADIO.

SŁUCHOWISKA RADIOWE

W prace nad słuchowiskiem będą zaangażowani laureaci gminnych eliminacji konkursu recytatorskiego „Czerwieńce, zieleńce się słowa”. Kolejne etapy konkursu miały się

odbyć w Kramsku i Strzałkowie, jednak z powodu epidemii zostały odwołane i nie wiadomo, czy będzie możliwość przeprowadzenia ich nawet jesienią.

— Ale nie chcielibyśmy tego potencjału zmarnować, dlatego na naszej stronie facebookowej pojawili się laureaci z nagraniami pokazującymi, jak deklamują nagrodzone na konkursie wiersze. Następnie Marcin Trzęsowski, aktor Teatru im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu, będzie przygotowywał z recytatorami słuchowiska. Zostaną one zaprezentowane w Ale!RADIO — mówi Danuta Pydyńska.

WYSTAWA

Od trzynastego do końca maja w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie była prezentowana wystawa malarstwa Marleny Bocian-Hewitt, mieszkanki Kałku, która przez prawie dwadzieścia lat mieszkała i pracowała w USA. O wystawie piszemy w osobnym artykule „Wiadomości Gminy Krzymów”. | mar.

BISKUP UDZIELIŁ BIERZMOWANIA I POŚWIECIŁ OBELISK ORAZ DZWON

Dwudziesty maja stał się ważnym dniem dla grupy młodzieży z parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Brzeźnie, która przez posługę Biskupa Włocławskiego otrzymała dar Ducha Świętego w sakramencie bierzmowania.



Dar wyjątkowy i bardzo potrzebny, zwłaszcza w czasie pandemii, gdy wiara i więź ze wspólnotą zostały wystawione na trudną próbę. Obecność Pasterza Diecezji, Jego krzepiące słowo i błogosławieństwo, pomimo ostrzeżeń i środków ostrożności, były znakiem powrotu do normalności i obecności Chrystusa pośród swego ludu.

Ks. bp Mering w dialogowanej homilii rozważał czytania liturgiczne, wskazując na Zmartwychwstanie Chrystusa, jako centralny punkt chrześcijaństwa.

Na zakończenie liturgii młodzież skierowała pod adresem Księdza Biskupa słowa wdzięczności za dar sakramentu bierzmowania, a ks. kan. Andrzej Walczak, proboszcz



Fot. Ks M. Szurgot (2x)

parafii, zwrócił się z prośbą o poświęcenie monumentu upamiętniającego św. Jana Pawła II, sługę Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego oraz nowego dzwonu, który nosi imię św. Augustyn. Pasterz diecezji, odpowiadając na tę prośbę, podzielił się refleksją o wielkich synach Kościoła i Ojczyzny, których pamięć została uwieczniona w kamieniu przed świę-

tynią. Obrzędowi towarzyszył śpiew „Barki” – jednej z ulubionych pieśni św. Jana Pawła II, której refren wyraził myśli i uczucia bierzmowanych: „O, Panie, to Ty na mnie spojrzaleś. Twoje usta dziś wyrzekły me imię. Swoją barękę pozostawiam na brzegu, razem z Tobą nowy zacznę dziś łów”. | ks. Marcin Ziolkowski

STODOŁA W OGNIU

Dwudziestego maja w Rożku Brzezińskim spłonęła stodoła. Na szczęście nikomu z mieszkańców posesji nic się nie stało.



Zgłoszenie do Stanowiska Kierowania Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Koninie wpłynęło tuż przed godziną dwudziestą drugą.

Po przybyciu na miejsce zdarzenia strażacy stwierdzili całkowicie objęty pożarem budynek stodoły, w którym znajdowały się maszyny rolnicze. Ponadto pożar sięgał są-

siedniego budynku garażu z zaparkowanym w środku samochodem osobowym.

— Działania polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz podaniu wody na palącą się stodołę, garaż oraz znajdujący się w nim samochód. W trakcie gaszenia dwie kobiety zamieszkujące gospodarstwo źle się poczuły. Strażacy powiadomili Ratownictwo



Fot. archiwum (2x)

Medyczne oraz udzielili im kwalifikowanej pierwszej pomocy. Po przybyciu na miejsce Zespołu Ratownictwa Medycznego obie kobiety przekazano ratownikom, ale po przebadaniu nie wymagały one hospitalizacji — mówi kpt. Sebastian Andrzejewski, Oficer Prasowy Komendy Miejskiej PSP w Koninie.

Korzystając z pomocy właściciela gospo-

darstwa, przy użyciu ciągnika rolniczego wyciągnięto z garażu palący się samochód osobowy, który następnie dogaszono.

W zdarzeniu brali udział strażacy z Jednostek Ratowniczo – Gaśniczych nr 1 i 2 w Koninie oraz druhowie z OSP Brzeźno, OSP Krzymów i OSP Głodno. | mar.

RESTART GMINNEJ OŚWIATY

Dwudziestego piątego maja, na specjalnych zasadach, wznowiły działalność gminny żłobek, oddziały przedszkolne i klasy I-III. W tych ostatnich odbywają tylko zajęcia opiekuńczo-wychowawcze z elementami dydaktycznymi, więc nie będzie realizowana podstawa programowa.

Fot. P. Markowski



Rząd pozwolił samorządom na otwarcie żłobków i przedszkoli już szóstego maja, jednak wiele z nich nie zdecydowało się na ten krok. Gmina Krzymów również.

— *My podeszliśmy do tego bardzo rozsądnie i patrząc na wszystkie wymagania i wytyczne, które zostały określone przez Główny Inspektorat Sanitarny, Ministerstwo Zdrowia i Ministerstwo Edukacji Narodowej, staraliśmy się w tym czasie przygotować placówki do tego, aby mogły w ograniczonym zakresie rozpocząć swoją działalność* — mówi Jacek Popielarz, Kierownik Referatu Oświaty i Spraw Publicznych Urzędu Gminy w Krzymowie.

Ważne było również to, czy jest zapotrzebowanie na wznowienie tej działalności. Dyrektorzy szkół, nauczyciele i dyrektor żłobka kontaktowali się z rodzicami, pytając ich o zainteresowanie zajęciami. Okazało się, że choć w niewielkim zakresie i nie we wszystkich szkołach takie zainteresowanie jest. Biorąc pod uwagę fakt, że na jedno dziecko muszą przypadać cztery metry kwadratowe, w żłobku może przebywać maksymalnie sześćoro dzieci.

— *Priorytetem są rodzice, którzy mają w tej chwili pracę i potrzebują opieki nad dzieckiem, a nie mają innej możliwości, żeby ktoś zajął się dzieckiem. W przypadku od-*

działów przedszkolnych i klas I-III staramy się zapewnić miejsce wszystkim chętnym, jednak apelujemy do rodziców, żeby prze-myśleli swoje decyzje, dlatego że są to zajęcia opiekuńczo-wychowawcze z elementami dydaktycznymi, ale podczas tych zajęć nie będą realizowane podstawy programowe. Dlatego trzeba mieć świadomość, że dziecko biorące udział w zajęciach opiekuńczo-wychowawczych, po powrocie do domu będzie musiało tę podstawę programową zrealizować — mówi Jacek Popielarz.

Również od dwudziestego piątego maja, zgodnie z wytycznymi rządu prowadzone są konsultacje dla ósmoklasistów.

— *Uczeń po umówieniu terminu z nauczycielem w szkole, może z takich konsultacji korzystać. A od pierwszego czerwca zostaną uruchomione konsultacje dla uczniów klas IV-VIII, którzy będą chcieli poprawić ocenę lub spotkać się z nauczycielem prowadzącym. I w tym przypadku wcześniej trzeba będzie się umówić z nauczycielem na wizytę. Po każdym spotkaniu sala musi być zdezynfekowana, więc potrzebujemy czasu, żeby przygotować klasę dla kolejnego ucznia, natomiast szczegółowe zasady określają dyrektorzy poszczególnych szkół* — tłumaczy Jacek Popielarz. | mar.

UWOLNILI LISA ZE STUDNI

Piątego maja strażacy z Brzeźna zostali wezwani do nietypowego zdarzenia. Ratowali uwięzionego w studni małego liska.

Fot. archiwum (2x)



Wezwanie wpłynęło około godziny siedemnastej. Okazało się, że w Szczepidle na niezamieszkaną posesję do niezabezpieczonej studni wpadł mały lisek. Od utopienia się ocalił go przebiegająca przez studnię deska, na której siedziało zwierzę. Strażacy wyciągnęli lisa i wypuścili go na wolność, po czym zabezpieczyli studnię, aby w przyszłości nie dochodziło do podobnych

zdarzeń.

W zdarzeniu brało udział sześćoro druhen i druhow.

To nie pierwsza akcja ratowania zwierząt. Przypomnijmy, w ubiegłym roku strażacy z Brzeźna ratowali młodą sarnę, która utknęła w ogrodzeniu jednej z posesji przy ulicy Kwiatowej. | mar.

PROMUJĘ KOBIETY I ICH SIŁĘ

Od trzynastego do końca maja w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie można było oglądać wystawę malarstwa pochodzącej z Kałku Marleny Bocian-Hewitt. Z artystką rozmawiał Paweł Markowski



Fot. P. Markowski (4x)



Obrazy, które pani pokazała na wystawie przedstawiają sylwetki kobiet. Czy są to autentyczne postaci, czy powstały w pani wyobraźni?

— Niektóre z nich są postaciami realnymi, a niektóre troszeczkę wymyślone.

Które są realne? Kogo pani sportretowała?

— Na tej wystawie pokazuję prace z dwóch cykli, które połączyliśmy w jedną ekspozycję. Mamy obrazy promujące kobiety działające w sferze naukowej, a z drugiej strony tancerki, baletnice. Niektóre z tych tancerek są wymyślone, a inne przedstawiają realne kobiety. Na przykład Natalia Maria Wojciechowska z Warszawy, która założyła szkołę Warsaw Ballet i jedna tancerka z Konina, z zespołu Fart.

Zna pani osobiście te tancerki?

— Z Konina nie. Z Konina znam panią prowadzącą Fart, ale z Warszawy tak. W stolicy byłam wielokrotnie ze swoimi wystawami. Pani Natalia Maria Wojciechowska gościła wielokrotnie moje obrazy i dobrze nam się współpracuje.

Co pani chce powiedzieć o kobietach, o kobiecie przez swoją wystawę?

— Ja od wielu lat promuję kobiety. Promuję kobiety w nauce, baletnice. Bardzo lubię malować baletnice, bo są one dla mnie personifikacją siły kobiet.

Na jednym z obrazów można rozpoznać Anję Rubik. Dlaczego ją pani sportretowała?

— To jest dla mnie kobieta, która prezen-

tuje właśnie taką siłę, polskość, jest aktywna i ma bardzo wyrafinowane poglądy.

Niektóre obrazy są bardzo realistyczne, inne jakby naszkicowane. Z czego to wynika?

— Ja bardzo lubię szkice. Lubię je pokazywać. To jest dla mnie jakby tajemnica, czyli wtajemniczam widza w proces, jaki mi towarzyszy, gdy tworzę. Dla mnie obraz skończony na sto procent i szkic są tak samo wartościowe. A właściwie dla mnie osobiście szkic jest bardziej wartościowy, bo jest mocno osobisty. Większość obrazów zostało namalowanych farbami akrylowymi z tego względu, że do farb olejnych potrzebujemy olejów i terpentyny. Nie wszystko to jest dobre dla zdrowia, bo zdarzają się też toksyczne rzeczy, od których ja stronię.

A czy malarstwo jest pani jedyną formą wypowiedzi artystycznej?

— Bardzo lubię malarstwo. Mogę się wyrazić poprzez malarstwo najpełniej i najszybciej, jest dla mnie proste. Ale studiowałam również architekturę i teraz chciałabym robić więcej instalacji, więcej wideo; wyjść poza płótno z 2D i iść w 3D.

Poczyniła już pani kroki w tym kierunku?

— Zrobiłam jedno wideo z baletem, z tańcem. Robiłam również instalacje z dziećmi z szkół publicznych w Bostonie, pracowałam nad muralami i chciałabym rozszerzać to. Przeprowadzając się ze Stanów do gminy Krzymów mieszkam na wsi, mam więcej miej-

sca i myślę, że mam więcej warunków, jeśli chodzi o przestrzeń do tworzenia większych rzeczy.

No właśnie. Po dwudziestu latach przeprowadziła się pani ze Stanów Zjednoczonych do rodzinnego Kałku w gminie Krzymów. Czy to ma jakiś wpływ na pracę, na twórczość?

— Na pewno pod względem przestrzeni. W Bostonie mieszkaliśmy dwadzieścia lat, mieliśmy dość małe mieszkanie. Chociaż nie mogę narzekać. Zrobiłam bardzo duże projekty w moim małym mieszkaniu, ale mam nadzieję, że mieszkając na wsi, a mam kilka budynków, które chciałabym wyremontować, uda mi się zrobić takie wielkie studio, gdzie będę mogła pracować.

A nad czym pani pracuje teraz?

— Obecnie nad pracą dyplomową, jak promować naukę poprzez sztuki wizualne. Ponadto ciągle pracuję nad ilustracjami do muzyki powstałej na podstawie badań astrofizyków z Harvardu. I tu mam fajny projekt z Davidem Ibbettem, amerykańskim kompozytorem. Ja robię mu ilustracje do jego muzycznych interpretacji badań naukowych.

Czyli to jest współpraca świata nauki i sztuki.

— Tak. To jest to, co ja robiłam kilka lat w Stanach. Przeważnie pracowałam z naukowcami i robiłam im ilustracje do ich badań, a tym razem zostałam poproszona przez muzyka.

Słyszałam, że ma pani pomysł na stwo-

rzenie murali w gminie Krzymów.

— Zrobiłam kilka obrazów na swoich budynkach i myślę, że fajnie by było takie obrazy a'la ludowe stworzyć na przystankach autobusowych. Tak, żeby zrobić coś artystycznie spójnego. Wydaje mi się, że to by zachęciło turystów do robienia sobie takich weekendowych przejażdżek po naszej gminie.

Rozmawiała pani już z kimś na ten temat?

— Nie, tylko z wami, jak na razie.

Postaramy się zatem ten pomysł prze-

pchnąć dalej.

— Dziękuję bardzo.

To ja dziękuję za rozmowę.

Marlena Bocian-Hewitt pochodzi z Kałku w gminie Krzymów. Urodziła się w Koninie w 1981 r. Jest absolwentką Liceum Plastycznego w Kole i studium zawodowego (biznes) w Koninie. W roku 2000 wyjechała, w ramach programu wymiany kulturowej Au Pair do Francji, zaś rok później do Stanów Zjednoczonych.

Od 2001 r. mieszka w Bostonie. Przez ostatnie lata pracowała jako nauczycielka malarstwa abstrakcyjnego w Brookline, MA, dawała prywatne lekcje malarstwa, studiowała architekturę i malarstwo na Massachusetts College of Art and Design w Bostonie, pracowała nad wieloma projektami promującymi, poprzez malarstwo naukę i kobiety w nauce.

W 2019 roku wraz z rodziną wróciła do Kałku.

WSPARLIŚMY SZPITAL

Prawie dziesięć tysięcy złotych na środki ochrony osobistej dla pracowników konińskiego szpitala udało się pozyskać podczas prowadzonej w gminie Krzymów zbiórki.



Fot. P. Markowski

Początkowo akcja była skierowana do druhen i druhów jednostki z Brzeźna, która ją zainicjowała, ale okazało się, że wpłacać pieniądze chciały też osoby niezwiązane ze strażą. W ten sposób akcja objęła wszystkich, którzy chcieli wesprzeć szpital.

Puszki, do których można było wrzucać pieniądze pojawiły się w remizie OSP w Paprotni, w remizie OSP Głodno, w szkołach podstawowych w Szczepidle, Krzymowie, Paprotni i Brzeźnie, w urzędzie gminy i sklepach. Dzięki inicjatywie Ochotniczej Straży Pożarnej w Paprotni, pod nazwą „Pomagamy tym, którzy nas ratują!”, pieniądze można było też wpłacać do piętnastego maja na stronie Zrzutka.pl.

Po podliczeniu okazało się, że jest to kwota wynosząca prawie dziesięć tysięcy złotych. Ochotnicza Straż Pożarna w Brzeźnie zebrała dwa tysiące sześćset pięćdziesiąt dwa złote i czterdzieści cztery grosze, jednostka z Paprotni dwa tysiące dwieście pięć złotych na „zrzutce”, z Głodna tysiąc sto złotych, urząd gminy dwieście czterdzieści cztery złote i czterdzieści groszy, szkoła podstawowa

w Krzymowie sto dziesięć złotych, szkoła w Paprotni sześćset osiem złotych i osiemdziesiąt osiem groszy, szkoła w Brzeźnie trzyset siedemdziesiąt sześć złotych i osiemnaście groszy, szkoła w Szczepidle sto dziewięćdziesiąt siedem złotych i siedem groszy, radni gminy Krzymów tysiąc sześćset pięćdziesiąt złotych oraz Zarząd Gminny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Krzymowie pięćset złotych.

— Chcę podziękować wszystkim, którzy zaangażowali się w tę akcję i tym, którzy wrzucali bądź przelewali pieniądze. Na pewno jest to niemała suma, za którą zostanie zakupiony sprzęt ochrony osobistej dla ratowników medycznych z Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Koninie — mówi Tomasz Opszański, Komendant Gminny ZOSP RP w Krzymowie i Prezes OSP w Brzeźnie.

Strażacy przeprowadzili rozmowy z przedstawicielami szpitala. Wynika z nich, że w konińskiej lecznicy potrzebne są najbardziej środki ochrony osobistej, dlatego za zebrane pieniądze zostaną zakupione maski ochronne z filtrami. | mar.

„WYKAPANY ZIĘĆ” NA MAŁYM EKRANIE

Pierwszego czerwca Teatr Telewizji wyemituje komedię „Wykapany zięć” autorstwa Krzysztofa Kędziory, Dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie. Spektakl rozpocznie się o godzinie dwudziestej pierwszej.



Przypomnijmy, to już drugie podejście Teatru Telewizji do emisji komedii Krzysztofa Kędziory. Pierwotnie spektakl miał być pokazany szesnastego marca, jednak z powodu pandemii, jego emisja została przełożona.

— Teatr Telewizji od czasu do czasu transmituje spektakle grane na żywo na różnych scenach polskich teatrów. I tak właśnie miało być i ostatecznie będzie w przypadku Teatru Powszechnego w Łodzi, bo teatr ten wystawił prapremierę „Wykapanego zięcia”, sztuka jest w repertuarze i jest dość często grana, natomiast Teatr Telewizji wybrał sobie tę komedię do emisji na antenie pierwszego programu Telewizji Polskiej. „Wykapanego zięcia” w reżyserii Pawła Szkotaka, w obsadzie aktorów Teatru Powszechnego w Łodzi będziemy mogli zobaczyć w najbliższy poniedziałek, pierwszego czerwca o godzinie dwudziestej pierwszej w pierwszym programie Telewizji Polskiej — mówi Krzysztof Kędziora.

„Wykapany zięć” jest pierwszą komedią napisaną przez Krzysztofa Kędziorę, nagrodzoną drugim miejscem na piątym ogólnopolskim konkursie na napisanie współczesnej polskiej komedii „Komedioopisanie”, organizowanym przez Teatr Powszechny w Łodzi.

Komedia opowiada o pierwszym spo-



Fot. archiwum (3x)

tkaniu rodziców z narzeczoną córki. Jest to moment, któremu zawsze towarzyszą duże emocje. Są one jednak jeszcze większe, jeśli celebrację tego ważnego wieczoru zakłóci splot nieoczekiwanych zdarzeń, zawodowe problemy oraz wizyta niepożądanych gości. Jak zakończy się ten wieczór? Czego o sobie nawzajem dowiedzą się bohaterowie? I jak w obliczu zaskakujących wydarzeń odnajdzie się przyszły zięć? Zapraszamy pierwszego czerwca do teatru Telewizji na godzinę dwudziestą pierwszą. | mar.



HISTORYCZNY AWANS

Drużyna seniorów Czarnych Brzeźno awansowała do klasy okręgowej. Ten historyczny awans był możliwy dzięki decyzji Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej o zamrożeniu wyników z rundy jesiennej i nierozgrywaniu rundy rewanżowej.

Fot. P. Markowski



Dokładnie siódmego maja WZPN ogłosił oficjalne zakończenie rozgrywek po pierwszej rundzie, w której Czarni Brzeźno zajęli drugie miejsce, premiowane awansem. Zatem w najbliższym sezonie w klasie okręgowej grać będą dwa zespoły z gminy Krzymów, gdyż wcześniej awans do niej walczyli piłkarze Warty Krzymów.

Dla Czarnych Brzeźno awans oznacza też zmiany.

— Na pewno będzie więcej wyjazdowych meczów, więcej w ogóle rozgrywanych spotkań. Musimy silniejszy nacisk położyć na treningi, ale widać mobilizację chłopaków, bo każdy chciałby zagrać wyżej. Są chęci do pracy i każdy jest zadowolony z awansu — mówi Damian Cebulski, Prezes Ludowo-Młodzieżowego Klubu Sportowego Czarni Brzeźno.

Zarząd klubu myśli też o wzmocnieniu drużyny kilkoma zawodnikami. Na razie zostały wznowione treningi. Odbývają się we wtorki i czwartki o godzinie dziewiętnastej na obiektach sportowych w Brzeźnie. Treningi wznowiły też drużyny młodzieżowe.

Warto dodać, że dzięki pieniądzą

z Funduszu Soleciego Brzeźna, klub zakupił maszynę do malowania linii na boisku. Dotychczas były one wykreślane wapnem, teraz będzie to farba. Boisko jest zadbane, została na nim uzupełniona murawa, klub myśli też o zadaszeniu trybuny. Dzięki wsparciu Urzędu Gminy w Krzymowie kupione zostały dwie siatki do piłkochwyłów, natomiast sponsorzy przekazali pieniądze na dresy sportowe dla drużyn seniorów i młodzieżowej.

Czarni Brzeźno starają się o to, aby nie być klubem jednosekcyjnym.

— Po raz kolejny złożyliśmy wniosek na dotację do Ministerstwa Sportu i Turystyki z programu Klub 2020. Wspólnie z zarządem stwierdziliśmy, że spróbujemy swoich sił również w kategorii siatkówki. Zobaczymy, jak to będzie — mówi Damian Cebulski.

Klub liczy na wsparcie sponsorów, gdyż gra w klasie okręgowej wymaga większych nakładów finansowych niż w A klasie.

Jeśli stan epidemiczny nie zmieni planów, rozgrywki w lidze okręgowej rozpoczyna się w połowie sierpnia. | mar.

POWSTANIE BOISKO TRENINGOWE

Drużyna seniorów Warty Krzymów wznowiła treningi szóstego maja. Klub przygotowuje się też do inwestycji w infrastrukturę.

Fot. P. Markowski



Na początku treningi odbywały się w grupach sześciuosobowych, zgodnie z wytycznymi ministerstw zdrowia oraz sportu. Teraz, gdy zniesiono kolejne obostrzenia, treningi odbywają się normlanie, w pełnej grupie.

Sezon oraz treningi zakończyły zespoły młodzieżowe. W najbliższym czasie klub planuje rozpocząć nabory do dwóch grup na przyszły sezon. Pierwsza to grupa młodzików, czyli dzieci w rocznikach 2008 i młodszy, druga grupa to trampkarze, czyli roczniki 2007-2005. Już teraz można napisać w sprawie naboru do władz klubu na facebookowej stronie. Tam też w niedługim czasie pojawiają się szczegółowe informacje.

Już niedługo w klubie ma ruszyć budowa boiska treningowego. Będzie to boisko naturalne o wymiarach Orlika. Prace zaczną się od montażu ogrodzenia oraz przesunięcia lamp. Kolejną częścią projektu będzie wymiana płyty boiska. Będzie to się wiązało z nawiezieniem ziemi oraz zasianiem nowej trawy. Obecny stan tego boiska pozostawia wiele do życzenia i słabo nadaje się do użytku.

Klub stworzył także maseczki w swoich barwach i z herbem. Maski można kupić w trzech rozmiarach: senior, junior oraz dla dziecka. Szczegóły na Facebooku Warty Krzymów.



JESTEŚ NA BIEŻĄCO ?

facebook.com/gok.brzezno



ZAPISY NA WAKACYJNE ZAJĘCIA

Do dwudziestego dziewiątego maja można było zapisywać dzieci na wakacyjne zajęcia opiekuńcze w oddziałach przedszkolnych. O ich wynikach poinformujemy w następnym wydaniu „Wiadomości Gminy Krzymów”, gdyż podczas zamykania majowego numeru zapisy jeszcze trwały.

Rekrutacja odbywała się na podstawie zarządzenia wójta Danuty Mazur z trzydziestego grudnia 2019 roku, z którego wynika, że gmina ma przygotowaną ofertę dla rodziców uczniów z oddziałów przedszkolnych dotyczącą opieki nad dziećmi w czasie ferii zimowych i wakacji. W czasie ferii takie zajęcia opiekuńcze się odbyły, teraz czas na letnią odsłonę. Co prawda ze względu na stan epidemiczny teraz nie wiadomo, jak będzie wyglądała sytuacja w wakacje, jednak

gmina postanowiła taką rekrutację przeprowadzić.

— Rodzice, którzy chcieli, aby ich dzieci uczestniczyły w takich zajęciach, składali wnioski do dyrektorów szkół. Jednak samo uruchomienie oddziałów przedszkolnych w wakacje uzależniamy od tego, jaki będzie stan epidemiczny w Polsce. Jeżeli gmina Krzymów, jako organ prowadzący, będzie mogła spełnić wszystkie wymagania, które zostaną narzucone i sytuacja w kraju będzie

na tyle przychylna, że będzie można takie zajęcia uruchomić, to uruchomimy je — mówi Jacek Popielarz, Kierownik Referatu Oświaty i Spraw Komunalnych Urzędu Gminy w Krzymowie.

Trzeba dodać, że w przyjmowaniu dzieci będą obowiązywać limity ustalone przez Głównego Inspektora Sanitarnego. Obecnie mówią one o czterech metrach kwadratowych na jedno dziecko. Szkoły będą ich przestrzegać. A liczba dzieci uczestnicząca w zajęciach

będzie uzależniona od wielkości sali i zainteresowania tą formą zajęć.

A co w sytuacji, kiedy na zajęcia zostanie zgłoszone tylko jedno dziecko? Czy wtedy oddział zostanie utworzony?

— Wtedy będziemy rozmawiali z rodzicem i wtedy to będą już indywidualne ustalenia. W każdym razie, decyzje będziemy podejmować przed zakończeniem roku szkolnego 2019/20 — dodaje Jacek Popielarz. | mar.

WYSTARTOWAŁ ORLIK

Od czwartego kwietnia w Brzeźnie zostały otwarte boiska wielofunkcyjne Orlik. Można z nich korzystać, stosując się do wytycznych Ministerstwa Zdrowia i Ministerstwa Sportu.

Fot. archiwum



Przebywający na Orliku są zobowiązani do zachowania dystansu społecznego, obowiązku zasłaniania twarzy (w momencie dotarcia na dany obiekt sportowy, natomiast przebywając na przykład na boisku nie ma obowiązku zakrywania twarzy), nie mają możliwości korzystania z szatni i węzła sanitarnego (poza WC). Ponadto na boisku może przebywać ograniczona liczba osób korzystających: z kortu tenisowego – maksymalnie cztery osoby, na boisku wielofunkcyjnym, piłkarskim – maksymalnie sześć osób.

Weryfikacji uczestników dokonuje pracujący danego dnia na Orliku animator. Obowiązkowa jest dezynfekcja rąk dla wchodzą-

cych i opuszczających obiekt, dezynfekcja urządzeń po każdym użyciu i każdej grupie, korzystanie z osobistego sprzętu treningowego lub dezynfekcja po każdym użyciu.

— Dla wszystkich jest to trudny moment, dlatego też prosimy o cierpliwość i wyrozumiałość dotyczącą nowych zasad funkcjonowania obiektów. Zdajemy sobie sprawę z trudności związanych z aktualnie obowiązującymi obostrzeniami, dlatego jeszcze raz prosimy o zrozumienie nowych zasad — mówi Jacek Popielarz, Kierownik Referatu Oświaty i Spraw Komunalnych Urzędu Gminy w Krzymowie.

| mar.

NAJMŁODSZYM MIESZKAŃCOM ORAZ TYM,
KTÓRZY NADAL CZUJĄ SIĘ MŁODO
SAMYCH WSPANIAŁOŚCI
Z OKAZJI
DNIA DZIECKA

ŻYCZY

GOK
BRZEŻNO

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK GMINY KRZYMÓW

ISSN 2084-9273

WIADOMOŚCI
Gminy Krzymów

WYDAWCA: Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie, ul. Główna 70A, 62-513 Krzymów, tel. (63) 220 47 93

Miesięcznik wpisany jest do rejestru Dzienników i Czasopism Sądu Okręgowego w Koninie.

NAKLAD: 1600 egz.

REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof Kędziora. Redaguje zespół.

SKŁAD I GRAFIKA: Katarzyna Gałczyńska

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń, nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich adiacji i skracania.

Jeśli w ciągu ostatnich 14 dni byłeś w miejscu gdzie występuje

KORONAWIRUS

i zaobserwowałeś u siebie objawy, takie jak:

GORĄCZKA, KASZEL, DUSZNOŚĆ I PROBLEMY Z ODDYCHANIEM, to:

bezzwłocznie powiadom **telefonicznie** stację sanitarno-epidemiologiczną

tel. **509 698 188**

lub

w przypadku nasilonych objawów zadzwoń pod numer alarmowy 112
lub zgłoś się bezpośrednio do oddziału zakaźnego – najbliższy oddział

tel. **63 240 44 02**

INFOLINIA NFZ W SPRAWIE KORONAWIRUSA – 800 190 590

PAMIĘTAJ !!!

W przypadku kiedy istnieje podejrzenie zakażenia ale nie masz jeszcze objawów pozostań w domu, **unikaj kontaktu z innymi osobami** aby nie doszło do rozprzestrzeniania się wirusa.

Wszelkie wątpliwości dotyczące swojego stanu zdrowia wyjaśniaj **TELEFONICZNIE** lub innymi metodami zdalnej konsultacji.

NIE ZGŁASZAJ SIĘ SAM DO PRZYCHODNI POZ (chyba, że zostaniesz o to poproszony w określonym terminie) **ani nie udawaj się do szpitala** bez wcześniejszego uzgodnienia gdzie masz się zgłosić i czy jest to potrzebne.

Jeden chory pacjent (**również Ty**) może być źródłem zakażenia wszystkich pozostałych osób w poczekalni!!!

- Myj często ręce wodą z mydłem lub środkiem odkażającym na bazie alkoholu.
- Unikaj dotykania rękami oczu, nosa i ust.
- Zasłaniaj usta i nos zgiętym ramieniem lub jednorazową chusteczką kiedy kaszlesz lub kichasz.
- Nie zbliżaj się do osób chorych.